

## Krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk.

## ODEZWA!

W czasie obrad I. krajowego Zjazdu przemysłowo-balneologicznego, który się odbył w październiku 1910, stwierdzono zgodnie, iż przyczyną stosunkowo słabej frekwencji naszych zdrojowisk są ich *niedomagania w kierunku balneotechnicznym i sanitarnym*, i że one też przyczyniają się do tego, iż chorzy z kraju chętniej odwiedzają zakłady kąpielowe zagraniczne, aniżeli krajowe.

Zgodzono się też jednogłośnie na to, iż przyczyną tych niedomagań *nie jest brak dobrych chęci* w kierunku inwestowania ze strony poszczególnych właścicieli, lecz *krótkość trwania sezonów* kąpielowych, ograniczających się prawie wyłącznie do 2 miesięcy letnich, t. j. lipca i sierpnia, z których dochód nie może bezwarunkowo wystarczyć na zamortyzowanie większych zakładów.

Tyczy się to nie tylko samych Zarządów zdrojowych, ale także innych przedsiębiorstw ze zdrojownictwem połączonych, a zatem jadalni, pensjonatów, hoteli, will i t. p.

Przy rozważaniu tej sprawy przyszedł Zjazd dalej do przekonania, że *nie klimat naszego kraju, nie jego ubóstwo materialne*, ani też inne w referatach zjazdowych naprowadzone czynniki są przyczyną tego, iż wysyłanie chorych w I-szych i III-cich sezonach, t. j. w maju, czerwcu, wrześniu i październiku do krajowych zakładów zdrojowych bywa u nas zaniebdywane i że wszyscy chorzy, nie chcący odwiedzać zakładów zagranicznych, *gromadzą się w zakładach naszych w wyżej podanych dwóch miesiącach letnich* i odczuwają wówczas brak kąpeli, brak odpowiednich mieszkań, brak należytej obsługi w lokalach publicznych i tym podobne niedogodności.

Stąd powstają *skargi na nasze zdrojowiska*, skargi często może zasłużone, nieoparte jednak na krytycznym zrozumieniu, iż dochód z dwóch miesięcy sezonowych w krajowych zakładach, nie może być wystarczający na takie inwestycje, któreby mogły *sprostać urządzeniom zakładów zagranicznych, ciesząc się pełną frekwencją przez przeciąg 6 a nawet 8 miesięcy w roku*.

Że klimat nasz nie może wchodzić tutaj w grę, najlepszym dowodem jest fakt, iż od kilku lat w Krynicy, mającej ten sam klimat, co przeważna część zdrojowisk i uzdrowisk krajowych — pierwszy sezon kąpielowy jest więcej uczęszczany, aniżeli były dawniej uczęszczane sezony główne i że goście kąpielowi tego zdrojowiska coraz bardziej domagają się tego, *ażebymy sezon trzeci był przedłużony* poza dzień 10. października, w którym dotąd bywa zwykle zamykany.

Dr. Kalikst Krzyżanowski  
Wiceprezes

Dr. Tadeusz Praschil  
Sekretarz

Jan hr. Potocki  
Prezes

## Uwagi do pierwszego sezonu.

Na podstawie pierwszych relacji, nadesłanych nam z kilku zdrojowisk z pierwszego zaledwie tygodnia po otwarciu sezonu zdrojowo-kąpielowego, stwierdzamy objaw znamieny, zaznaczany już i przez zarządy zdrojowe od lat kilku, a podniesiony wśród obrad I Zjazdu przemysłowo-balneologicznego do znaczenia nowych dla naszego zdrojownictwa wskazań. Jest to z roku na rok coraz żywszy ciąg kuracjuszków na sezon pierwszy, zaznaczający się nawet jakby niecierpliwością rozpoczęcia go, ileż już w pierwszym dniu otwarcia liczyć się musi każde zdrojowisko z obecnością sporej już garstki przybyłych kuracjuszków.

Objaw ten zaznaczył się również i teraz tuż z otwarciem sezonu wśród stałej przepięknej pogody, co stwierdziło w pierwszym rzędzie ożywienie pasażerskich pociągów kolejowych, szczególnie ku Krynicy, Żegiestowu i Szczawnicy wiodących, jak niemniej w kierunku Rymanowa, Jaremcza i Truskawca. Odnośnie do Krynicy jest to tem znamiennejsze, iż spodziewano się tam w tym roku rozpoczęcia I sezonu na dobre dopiero z chwilą zapowiedzianego na dzień 26. maja otwarcia kolei z Muszyny do Krynicy.

Miły jednak i na tym punkcie zawód stwierdzają pierwsze

Na tej podstawie powziął krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk zamiar uzdrowienia tych nienormalnych stosunków, przez propagandę dążącą do większego, niż dotąd, obsylenia I-szych i III-cich sezonów kąpielowych naszych zdrojowisk.

Przez to osiągnęłoby się z jednej strony *rozłożenie frekwencji* gości kąpielowych *na cały okres wszystkich trzech sezonów* zdrojowych, a temsamem ulżenie całej maszynie zakładowej i prawidłowe jej funkcjonowanie w sezonie drugim.

Równocześnie i w następstwie tego uniknęłoby się z jednej strony dotychczasowych skarg na niedomaganie naszych zdrojowisk, które prawie wyłącznie dają się słyszeć w sezonie II gim, — z drugiej zaś dałoby się możliwość właścicielom zakładów zdrojowych i poszczególnych, związanych z nimi przedsiębiorstw przemysłowych, do zyskiwania dochodów, zamiast przez 1, przez 6 miesięcy.

Tym sposobem uyskaliby ci wszyscy przedsiębiorcy zarówno środki materialne na odpowiednie wyposażenie swoich przedsiębiorstw zdrojowych, jak i moralną zachętę, tudzież realną podietę do inwestycji na szeroką skalę, pozwalających spodziewać się i dających przypuszczalnie *pewną rękojmię odpowiedniego oprocentowania* wyłożonego na te inwestycje grosza.

*Ażebymy to się jednak stać mogło, trzeba odpowiedniego współdziałania, tak przedsiębiorców zdrojowych pod względem wczesnego przygotowania się na przyjęcie gości kąpielowych już z początkiem I-szego sezonu, jak i ze strony lekarzy ordynujących, tudzież publiczności.*

*W tym celu zwrócił się krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk do Zarządów wszystkich w kraju istniejących uzdrowisk, zdrojowisk i letnich zakładów leczniczych prywatnych, ażebymy poczyniły odpowiednie przygotowania, celem rozpoczęcia sezonu kąpielowego już z początkiem maja b. r.*

*Otrzymałszy zapewnienie ze strony tych zarządów, że sezon kąpielowy już w tym czasie będzie mógł wszędzie się rozpocząć, podpisani mają zaszczyt imieniem wspomnianego Związku zawiadomić o tem zarówno P. T. Panów lekarzy ordynujących, jak i Publiczność, mającą zamiar w tym roku odbyć leczenie w naszych zdrojowiskach.*

*Przytem krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk ma zaszczyt w imię dobra kraju naszego zaapelować do obywatelskiego poczucia społeczeństwa i prosić o unikanie obcych miejsc kąpielowych, które często pod względem wartości leczniczej nie mogą iść w porównanie z działaniem wód naszych.*

relacje z Krynicy a tak samo doniesienia z innych zdrojowisk w Galicji i Królestwie, co wszystko nietylko dobrze rokuje, ale ustala spostrzeżenia z lat ostatnich w kierunku pożądanego podniesienia się frekwencji sezonu pierwszego.

Objaw ten tak znamieny i pożądanym godzien też tem szczególniejszej uwagi i staranności tak ze strony zarządów zdrojowych jak właścicieli czy to zakładów publicznych (hotele i pensjonaty) czy will w kierunku wczesnego przygotowania się i dostarczenia gościom tak samo całej pełni środków leczniczych, higienicznych warunków życia, mieszkania i wygód, jak również uprzyjemnienia im pobytu.

Ten wzgląd ostatni możnaby podkreślić angielskim przymiotnikiem *last not least*, co znaczy, iż „ostatnie nie jest bynajmniej czemś ostatniem lub małej wagi. Świadczy o tem najlepiej tak wroga dla nas na tym właśnie punkcie konkurencyjna zapobiegliwość „badów“ zagranicznych, na której z tak dużym powodzeniem najwcześniej z polskich zdrojowisk zaczął się wzorować Ciechocinek, w Królestwie Polskim.

Zapobiegliwość ta o uprzyjemnienie gościom pobytu już od chwili otwarcia pierwszego sezonu, wypływa nie z samej tylko chęci intensywnej eksploatacji sezonu, lecz czerpie swe źródło w wskazaniach lekarskich, uwzględniających psychologię i samopoczucie chorego.

Opuściwszy bowiem swój kraj, dom i ciepłe w nim

ognisko rodzinne, odczuwa każdy kuracjusz po przybyciu do zdrojowiska podwójnie ciężko swoje osamotnienie, tak sprzyjające wybudzeniu jego chorobliwego samopoglądu do rozmiarów niezgodnych z chorobą samą. Stan ten dochodzi nie raz do znaczenia jakby drugiej choroby.

Jedynym na to środkiem jest odwrócenie uwagi kuracjusza od własnego „ja“, tak zmienionego przez poczucie choroby, tak skłonnego do jej powiększania przez autosuggestję chorobliwej wyobraźni, tak łatwego do obawy o dalszy jej przebieg, tak skorego do niewiarę w jej ulepszenie.

Najlepszym ku temu sposobem są: towarzystwo i rozrywki, uprzejmiające zesłanie chorego do zdrojowiska.

To też nie mówiac już o „badach“ zagranicznych, mamy pod tym względem pouczający przykład na Ciechocinku, którego Zarząd ściśle przestrzega, aby z dniem otwarcia sezonu, (d. 21. maja) służyły do użytku publiczności tak samo wszystkie pociągi kolejowe, mieszkania, hotele czy restauracje, jak i wszystkie urządzenia i zakłady dla rozrywki i uprzyjemnienia gościom pobytu przeznaczony. A więc czytelnia, sala balowa z cotygodniowymi reunionami przez Zarząd organizowanymi, wspaniały park w pełnym swem wyposażeniu, place lawntennisowe, gimnastyczne i sportowe, pełna orkiestra z dwurazowymi codziennymi koncertami, kinematograf i teatr, który w dniu otwarcia rozpocząć co roku musi codzienne przedstawienia (choćby przy pustych początkowo krzesłach) pod karą grzywny; nałożono też ją przed laty kilku na dyr. Felińskiego, za opóźnienie przedstawienia o dwa dni. To też pewność, iż wszystkie rozrywki i uprzyjemnienia pobytu w zdrojowisku znajdzie kuracjusz do swej dyspozycji od pierwszego zaradnia otwarcia sezonu, stanowi wielką atrakcję dla gości.

Niezawodnie, nie mogą sobie na taki wydatek pozwolić zdrojowiska mniej zasobne, z frekwencją małą jeszcze; niemniej chorzy są wszędzie jednacy jak i jednakie są wszędzie wskazania dla pomyślnego ich leczenia w zdrojowiskach przy pomocy wszystkich środków, a więc i tych, które mają zbawczo oddziaływać na zmianę ich chorobliwego samopoczucia:

Osiągać to jednak można i należy nawet przy małych środkach, jeśli je dopełni duża dobra chęć.

A więc pamiętać trzeba o obfitem zaopatrzeniu czytelnicy zakładowej w dobre pisma polskie codzienne i tygodniowe ilustrowane, krajowe i zakordonowe już od początku sezonu (a nie dopiero od 1 lub 15 czerwca), a tak samo o zaopatrzenie bibliotek czy wypożyczalni książek w najnowsze wydawnictwa historyczne, beletrystyczne, krajoznawcze i turystyczne.

Niemniej bezzwłocznie należy dbać o ożywienie towarzyskie kuracjuszy, czy to przez wspólne zebrania pogadankowe, czy przy fortepianie, czy przez przechadzki i wycieczki wspólne do pobliskich miejscowości; a nadewszystko ile możliwości dbać o to, by kuracjusze nie żyli w samotności, lecz aby czy to z miejscowymi mieszkańcami, czy to z innymi gośćmi kąpielowymi zawierali znajomości, by się łączyli w towarzyskie grona, a wówczas żywa myśl zbiorowa, przy wrodzonej emulacji towarzyskiej, zdobędzie się na coraz to bardziej odmienny, bardziej nowy projekt jakiejś wspólnej rozrywki, jakiegoś miłego czasu spędzenia, jakiegoś wspólnego przedsięwzięcia. Ona to zogniskuje ku wspólnym celom uwagę i wyobraźnię kuracjuszy, odrywając ją tem samem od własnej chorej podmiotowości, która pod wpływem leczenia tem prędzej odezwie się o prawa dawnego swego zdrowego bytu i działania.

Dr. LEON KOPFF.

## Projekt nowej statystyki zdrojowisk i uzdrowisk<sup>1)</sup>

Statystyka zdrojowiska jest to niejako bilans dużego domu handlowego, dający pogląd na rozwój danego zakładu zdrojowego, na jego sławę i wziętość w kraju i zagranicą — na jego rozwój lub cofanie się wstecz, z jednej strony; a z dru-

<sup>1)</sup> Podając tu projekt Szan. Autora prosimy Zarządy zdrojowe i współdziałających z nimi PP. Lekarzy, aby raczyli wspólnie prowadzić w tym roku zapiski statystyczne według powyższego szematu, zaś po ukończeniu sezonów przestać je Zarządowi Związku w kopiach.

giej strony zaznaczający skuteczność środków lekarskich przyrodzonych w różnych chorobach u ludzi, których renoma i wiara w siły lecznicze danego zdrojowiska do niego ściągęły. Dobra więc statystyka jest poniekąd podstawą rozwoju zdrojowiska, obrachunkiem z jego dodatnich i ujemnych stron, drogowskazem dla właściciela w kierunku ulepszeń w urządzeniach i administracji zdrojowiska, oraz w kierunku jego reklamy.

Dla tego też statystyka taka powinna być bardzo dokładnie, wszechstronnie i ściśle według pewnych prawideł opracowaną. Powinna uwzględniać nie tylko ilość osób według płci, ale także skąd przybyły, ich narodowość, ich do pewnego stopnia pozycję społeczną, dalej jak długo przeciętnie w zdrojowisku bawiły. Ta ostatnia data jest bardzo ważną, gdyż do pewnego stopnia daje podstawę do osądzenia, czy dużo osób przebywało w celach leczniczych, czy też tylko w przejeździe, w celach turystycznych, lub też dla towarzystwa lub zaopiekowania się osobami choremi. Tutaj bowiem kryterjum jest dość trudne wobec tego, że nie ma się żadnych innych dokładniejszych danych, aby można obliczyć ilość osób do zakładu zdrojowego przybyłych dla celów leczniczych, lub też wypożyczynku, zwiedzania lub w jakimkolwiek innym celu, nie mającym z leczeniem nic wspólnego.

Statystyka chorób powinna być zdaniem mojem zestawianą według wzorów stale przyjętych we wszystkich zdrojowiskach, przez wszystkich lekarzy, i następnie oddawaną do użytku zarządom zdrojowym. W takim tylko razie statystyka ta może mieć wartość nie tylko naukową, ale także praktyczną ze względu na zaprowadzenie nowych, lub ulepszenie istniejących różnych metod fizykalnego leczenia. W tym celu należałoby po wspólnem porozumieniu się i dokładnem omówieniu, uchwalić pewne stałe zasady dla statystyki zdrojowej, a następnie odpowiednio drukowane szematy rozesłać do zarządów zdrojowych i lekarzy w zdrojowiskach praktykujących, z prośbą, aby takich wzorów stale się trzymali, aby tym sposobem zaprowadzić jedność statystyczną wszystkich naszych zdrojowisk.

Według mego zapatrywania, należałoby uwzględnić w statystyce zdrojowisk następujące rubryki:

### Statystyka ogólna:

A. 1. Mężczyźni, 2. Kobiety, 3. Dzieci poniżej 14 lat wieku, 4. Narodowość, 5. Wyznanie, 6. Pobyt dłużej niż 10 dni.

B. Przynależność według państw: 1. Austria według krajów koronnych, 2. Węgry, 3. Bośnia i Hercegowina, 4. Cesarstwo rosyjskie, z uwzględnieniem w osobnych rubrykach, a) Królestwa Polskiego, b) gubernij Litewskich, c) Gubernji Południowo zachodnich, d) Innych Gubernji Cesarstwa, 5. Cesarstwo niemieckie, z uwzględnieniem w osobnych rubrykach a) Ks. Poznańskiego, b) Prus, c) Ślązka. — 6. Inne państwa.

### Statystyka chorób:

1. Choroby narządu oddechania: a) Górnych dróg oddechowych (nosa i jam nosowych, krtani, oskrzeli), b) płuc, c) opłucny, d) Gruźlica płuc.

2. Choroby narządu krążenia: a) Serca — (mięśnia sercowego, osierdzia, śródserdzia). — b) tętnic i żył, c) neurozy serca i żył.

3. Choroby przewodu pokarmowego: a) jamy ustnej, podniebienia, gardzieli i przełyku, b) żołądka — a w szczególności a) nieżyt żołądka, (gastritis chronica), β) neurozy żołądka, γ) dilatatio i atonia, c) kiszki, a) enteritis et colitis chronica, β) neurozy, γ) atonia, δ) Morbus Glenardi, — 4. choroby wątroby, trzustki i dróg żółciowych, 5. choroby otrzewny.

6. Choroby narządu moczowego, a mianowicie: a) Nephritis chronica, b) Degeneratio renum amyloidea, c) Calculosis renum, d) Pyelitis chronica, e) choroby pęcherza, gruczołu krokowego i cewki.

7. Choroby układu nerwowego: a) choroby nerwów obwodowych, jak neuritis toxica, polyneuritis constitutionalis, neuralgiae, cephalalgiae, Herpes zoster, porażenie nerwów obwodowych, kurcze nerwów obwodowych, b) choroby rdzenia pacierzowego, jak tabes dorsualis, atrophia progressiva muscularis, polyomyelitis, dystrophia muscularis itp.

c) Choroby chroniczne mózgu, (Morbus Menieri, Syphilis), d) psychoneurozy centralne, troficzne, vasomotoryczne, jako to neurastenia, hysteria, neurozy urazowe, epilepsia, tetania,

chorea, paralysis agitans, Hemiplegia, Morbus Gravesi, Caehia pachydermica (Myxoedema spontan.) Sclerodermia itp.

8) Choroby narządu ruchowego jako to: rachitis, polyarthritis et monarthritis chronica, rheumatismus muscularis chronic.

9. Choroby krwi: a) anaemia simplex, b) chlorosis, c) Leukaemia, d) Pseudoleukaemia, e) Haemophilia, f) Morbus maculos. Werlhoffii, g) Tumor lienis chronicus.

10. Choroby przemiany materji: a) Diabetes mellitus, b) Diabetes insipidus, c) arthritis urica, d) Phosphaturia, e) Adipositas universalis, f) scrophulosis.

11. Choroby skórne.

12. Syphilis.

13. Choroby kobiece: a) pochwy, b) macicy, c) dodatków macicznych, d) peri- i parametritis, e) nowotwory.



Sanatorium Dra Dłuskiego w Zakopanem. Sala jadalna.

## Sanatorium dla chorych piersiowych w Zakopanem pod kierunkiem dra Kazimierza Dłuskiego.

(Dokończenie).

**Metoda lecznicza.** Sanatorium Dra Dłuskiego przeznaczone jest na uzdrowisko w ścisłym słowa tego znaczeniu, nie przyjmuje zatem takich chorych, u których nie można się spodziewać co najmniej znacznej poprawy stanu zdrowia. Zakład przyjmuje więc chorych na gruźlicę w pierwszych jej okresach, następnie t. zw. profilaktyków, t. j. osoby usposobione dziedzicznie lub skłonne do gruźlicy; dalej osoby dotknięte przewlekłym nieżytem oskrzelowym, mierną rozemną płuc, wreszcie rekonwalescentów po zapaleniach płuc i opłucny, oraz po operacjach, będących następstwem gruźlicy miejscowej (gruczoły, kości, stawy).



Sanatorium Dra Dłuskiego w Zakopanem. Laboratorium.

pacjent znajduje się stale pod troskliwym dozorem lekarskim, przez co unika szkodliwych wpływów i łatwiej może wyzyskać środki lecznicze, którymi zakład rozporządza. Z tych najważniejszych jest stałe używanie powietrza górskiego w czasie przechadzek po ścieżkach parku lub spoczywanie na wygodnym leżaku. Metoda ta jest stosowana z ścisłym uwzględnieniem indywidualnego stanu pacjentów. W ten sposób od rana do wieczora chory może oddychać zbawiennym górskim i leśnym powietrzem.

Drugim najważniejszym czynnikiem kuracyjnym jest obfita, zdrowa i wykwinna kuchnia, umożliwiająca wzmoczone odżywianie chorych. Stały bowiem pobyt w górach, jak wiadomo, wpływa zazwyczaj podniecająco na łaknienie i na przemianę materji. Porządek jedzenia jest następujący: I śniadanie: herbata, mleko, kawa, kakao, pieczywo, masło, miód. II śniadanie: mleko, herbata, pieczywo, masło oraz jaja lub ser. Obiad z pięciu dań oraz deseru z owoców. Podwieczorek: mleko, herbata, kawa, kakao, pieczywo zwykłe, ciasto, masło. Kolacja: z trzech dań oraz herbaty, wreszcie o 9-ej godzinie wieczorem mleko słodkie lub kwaśne. Posiłki wszystkie spożywają chorzy wraz z lekarzami w sali jadalnej. Jadanie w pokojach lub zmiana potraw mogą mieć miejsce tylko za specjalną ordynacją lekarską lub za oddzielną dopłatą.

W celu uodpornienia organizmu odpowiednich chorych i dla zahartowania ich, używa się zabiegów wodoleczniczych, jako to: nacierania, kąpeli i natrysków ze stałą lub stopniowaną temperaturą. Choroby nosa, gardła i krtani są odpowiednio miejscowo leczone. Baczną uwagę zwraca się na utrzymanie w dobrym stanie czynności trawienia, jak również na wszystkie komplikacje chorobowe. Wskazane zabiegi chirurgiczne odbywają się w Zakładzie we wzorowo urządzonej sali operacyjnej.

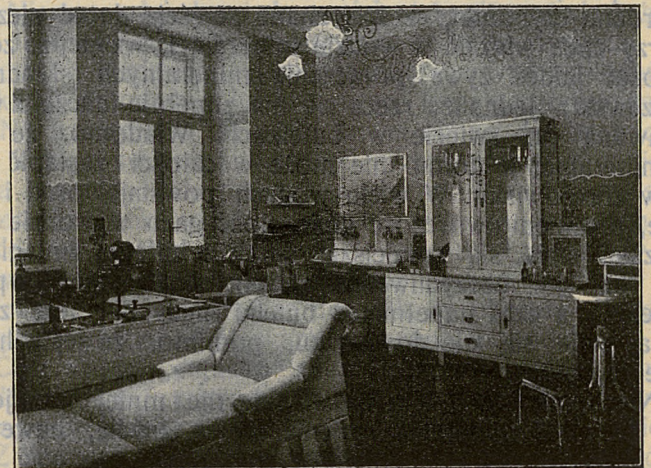
9-letnie doświadczenie pozwala śmiało twierdzić, że rezultaty powyższej metody leczniczej są w Zakładzie Dra Dłuskiego, dorównyującym swymi urządzeniami najlepszym sanatorium zagranicznym, nadspodziewanie pomyślne, o ile kuracja rozpoczęta dość wcześnie trwa dostatecznie długo.

Rzecz jasna, że wyniki są tem lepsze, im wcześniej kuracja się rozpoczyna. Pora zimowa wobec właściwości klimatu górskiego nadaje się do leczenia równie dobrze, jak letnia. W Zakładzie pracuje 4 ch lekarzy: naczelny lekarz Dr. Kazimierz Dłuski, oraz 3-ch asystentów, z których jeden lekarz-kobieta Dr. Bronisława Dłuska.

Ceny utrzymania: całkowite utrzymanie, z wyjątkiem mieszkania, kosztuje w Zakładzie 9 koron dziennie (rs. 3 kop. 60). Ceny pokoi jednoosobowych wraz z pościelą, opalem, oświetleniem elektrycznym i usługą wynoszą 2—7 kor (80 kop. — 3 rs. 20 kop.). Ceny pokoi 2-osobowych wynoszą od 5—12 koron 50 hal. dziennie (2 rs. — 5 rs.). Osoby towarzyszące chorym i nie prowadzące kuracji płacą za utrzymanie 8 koron dziennie. Od dnia 1-go października do 1-go kwietnia dopłaca się 1 koronę dziennie wskutek znacznie zwiększonych kosztów opału i oświetlenia. Cena utrzymania obejmuje wszelkie koszty kuracji, a zatem: stałą opiekę lekarską, analizy, kąpiele, nacierania i natryski (włącznie z bielizną kąpielową). Lekarzom i ich rodzinom strąca się się 10% z ceny utrzymania. Za utrzymanie własnej służby płaci się 2 kor. 50 hal. na II stole bez mieszkania. Każdy przybywający do Zakładu na leczenie płaci z góry jednorazową wstępną kwotę 20 koron, którą objęta już jest dezynfekcja, robiona po jego wyjeździe. Utrzymanie liczy się całkowicie tak za dzień przybycia, jak i odjazdu. Rachunki regulują się co 10 dni z góry. Mieszkanie należy również wymawiać na 10 dni naprzód. Oddzielna opłata pobiera się tylko za pranie osobistej bielizny (uskućteczniane obowiązkowo ze względów higienicznych w pralni zakładowej), za napoje wysokowe, które brać wolno jedynie z piwnicy zakładowej, za lekarstwa, wreszcie za stałych dozorców, gdyby ich stan pacjentów wymagał.

Do kuracji powietrznej należy zaopatrzyć się w koce i worek futrzany. Powyższe przedmioty można też nabyć na miejscu lub w Zakopanem.

Środki komunikacji: Sanatorium leży o 5 klm. od dworca D. Ż. w Zakopanem. Na zamówienie Zakład wysyła na kolej



Sanatorium Dra Dłuskiego w Zakopanem. Gabinet lekarski.



Sanatorium Dra Dłuskiego w Zakopanem.  
Maszyna do mycia i odkażania naczyń.

wygodne powozy z własnej remizy. Zakopane samo leży o 5 godzin drogi koleją od Krakowa.

Zamawiać miejsca należy z góry u naczelnego lekarza. Adres: Dr. Kazimierz Dłuski — Zakopane. Przy zamówieniu należy dokładnie określić datę przyjazdu oraz nadesłać z góry sumę 100 koron na rachunek pobytu, który liczy się od dnia, podanego w zamówieniu. O dniu i godzinie przyjazdu należy zawsze telegrafować z drogi. — Poczta, telefon i telegraf w samym Sanatorium. — Zakład otwarty przez cały rok.

Za pokój, zamówiony na określoną datę, płaci się w razie opóźnienia od daty zamówienia aż do

daty przyjazdu całą cenę i połowę ceny całkowitego utrzymania. Toż samo ma miejsce, jeśli gość wyjeżdża na dni kilka i zatrzymuje dla siebie pokój. Za jednodniową nieobecność nic się nie strąca.

## Wody mineralne sztuczne a rodzime.

Reasumcja dotychczasowej dyskusji.<sup>1)</sup>

Dr. Józef Traum oraz p. K. R., którzy w Nr. 3 „Naszych Zdrojów“ piszą, że ostatni zjazd przemysłowo-balneologiczny pominał zupełnie sprawę wód mineralnych sztucznych, wypierających wody naturalne, mają tylko w części słuszność, a mianowicie o tyle, że istotnie wydrukowany Pamiętnik zjazdu nie zawiera o wodach sztucznych ani słowa. Gdyby jednakże Pamiętnik zjazdu był podał także brzmienie dyskusji nad poszczególnymi referatami, to musiałoby być w Pamiętniku napisane jeszcze mniej więcej i to, co następuje: „W dyskusji nad odczytem doc. dra Szumowskiego „Sprawa podniesienia obrotu krajowych wód mineralnych i przetworów zdrojowych“, jaka się odbyła w ostatnim dniu zjazdu, zabrał głos między innymi prelegent w tych słowach:

„W odczycie moim z umysłu nie omawiałem wcale jednej ważnej gałęzi wytwórczości krajowej, którą można nazwać przyrodnią siostrą wytwórczości zdrojowej, mianowicie nie omawiałem wcale fabrykacji wód mineralnych sztucznych. Pozornie zdawałoby się, że dla podniesienia obrotu wód mineralnych naturalnych należy rugować fabrykację wód sztucznych. Jednakże taki pogląd uważałbym za mylny, gdyż fabrykacja wód mineralnych sztucznych ma swoje uzasadnienie. Nie ulega wątpliwości, że woda mineralna naturalna, pita u źródła, jest zawsze lepsza, niż woda sztucznie naśladowana. Składają się na to różne czynniki, częścią znane, częścią dotąd nieznanne. Niektórzy chcą widzieć w wodzie mineralnej, wziętej ze źródła, po prostu jakieś żywe połączenie mineralnych składników (Moraczewski). Jednakże rzecz się ma zupełnie inaczej z wodą, sprzedawaną po świecie w butelkach. Wiadomo, że picie wody mineralnej w domu nie może w całości zastąpić picia wody w zdrojowisku. W wielu wodach powstaje osad i męty na dnie, promieniotwórczość ginie, ilość gazu w wodzie z biegiem czasu stale się zmniejsza, smak z miłego zmienia się powoli aż do obrzydliwości. Jeżeli woda dłużej postoi w butelce, a czas napełnienia butelki nigdy nie jest znany, to woda staje się nie do użytku, pomimo, że jej z handlu nikt nie wycofuje.

„Niechętnie się o tem mówi, ale nie mniej jest jednak faktem, że woda mineralna zmienia się w źródle, nawet do-

brze ujętem, w zależności od opadów atmosferycznych i innych czynników. Z niektórych źródeł nie zawsze można nalewać do butelek, jeżeli się niechce puścić na rynek niedobrej wody<sup>1)</sup>. A jeśli komuś zbyt miły jest zarobek, to zła woda idzie w świat.

„Z takimi wodami, przeważnie wodami zagranicznymi, zupełnie słusznie współzawodniczą nasze krajowe wody mineralne sztuczne. Mają one skład chemiczny stały, są robione na destylowanej wodzie, są zawsze świeże i niewątpliwie bywają także skuteczne. Wszak wiadomo, że wody sztuczne mają u nas całe piśmiennictwo, że powstały u nas t. zw. wody mineralne normalne z nazwiskami wybitnych klinicystów na czele. Przecież tego wszystkiegooby nie było, gdyby sztuczne wody naprawdę nie miały żadnej wartości.

„Z powyższych względów uważam produkcję wód sztucznych za całkiem uzasadnioną. Nie sądzę, żeby ta produkcja rzeczywiście wpływała ujemnie na produkcję krajowych wód rodzimych, gdyż zwraca się przeważnie przeciwko wodom zagranicznym,<sup>2)</sup> i nie sądzę, żeby dla podniesienia obrotu krajowych wód mineralnych rodzimych należało rugować wody sztuczne, odmawiając im racji bytu. Dlatego w swoim odczycie z umysłu wcale o nich nie wspominałem. Nasz przemysł zdrojowy powinien się dźwigać, nie oglądając się na wody sztuczne. Niech nasze wody mineralne naturalne będą w butelkach pod każdym względem i w najszerszym znaczeniu dobre, niech będą wypełnione wszystkie postulaty, przeze mnie zaznaczone, to obrót krajowych bogactw zdrojowych zwiększy się sam przez się“.

Dr. Szumowski.

Maryan Olszewski i August Teodorowicz.

## Sztuka w zdrojowiskach i letniskach.

(Ciąg dalszy).

II. Przechodzimy do samej m i e j s c o w o ś c i. Wskazówki są tu jeszcze trudniejsze, bo każda ma inną przeszłość i inne warunki miejscowe, każda ma już pewien kompleks budynków, który, choć niejednokrotnie wadliwie w układzie pomysłany, nie da się już zmienić i wpływać będzie stale na wszystkie dalsze projekty. Mimo to, nawet w takich warunkach, plan całości trzeba zrobić i dążyć do urzeczywistnienia go. Zarząd każdego zdrojowiska jest niejako urzędem budowniczym i regulacyjnym a w dążeniu, swem kierować się powinien praktycznością oraz potrzebami estetycznymi dzisiejszego kulturalnego człowieka, który przyjeżdżając do miejsc kąpielowych po zdrowie, żąda, by go nie tylko nic nie raziło, ale by otoczenie dawało mu ożywczą przyjemność z powodu swego ujmującego wyglądu. Niezbitem bowiem jest, że otoczenie piękne i przez piękność swą zaciekawiające i pociągające rozwesela człowieka a wesołość przyczynia się do zdrowia. Bez przesady zatem można powiedzieć, że zakład zdrojowy, który nie dba o piękno tak samo silnie, jak o swe wody mineralne, działa wbrew swemu zadaniu i opóźnia powrót do zdrowia kuracjuszków. Piękno idzie w parze z higieną. I jeśli każdy zarząd zdrojowy uważa za naturalne i konieczne postarać się o kapelę zakładową i inne rozrywki, gdyż uważa, że kuracjusze bez nich się nie obejdą, tem bardziej powinien dbać o piękność tego skrawka ziemi, nad którym włada. A tu powinien pamiętać, że zazwyczaj nie to jest piękne, co się jemu podoba, ale co stworzy prawdziwy artysta; dlatego też obowiązkiem każdego zakładu jest mieć swego artystycznego doradcę, któryby niekępowanie czuwał i pracował nad pięknnością całości i szczegółów zakładu. Forma umowy zależną już jest od obu stron. Zakład mógłby

<sup>1)</sup> „Internationale Mineralquellenzeitung“, to samo pismo, które w tak napastliwy sposób lubi napadać na galicyjskie sztuczne wody mineralne, podaje w Nr. 260 r. b. zajmujący artykuł p. t. „Die Schwankungen in der Zusammensetzung natürlicher Mineralwässer“. Prof. Dr. Hanko zajmuje się od dłuższego czasu zmiennością źródeł mineralnych. Przeprowadził on szczegółowe badania nad budapeszteńskim źródłem Kaiserbad i ogłasza ich wyniki, sądząc, że są one miarodajne i dla innych źródeł. Otóż woda ta zarówno pod wpływem wysokości wody w Dunaju, jak i pod wpływem ilości opadów atmosferycznych zmienia swój skład tak dalece, że właściwie tylko w niektórych miesiącach powinno się nalewać wodę tę do butelek.

<sup>2)</sup> To samo stanowisko zajęła pod tym względem i redakcja „Naszych Zdrojów“ w uwagach dołączonych do poglądów Dra Vesely'ego w Nrze II. z b. r. (P. R.).

<sup>1)</sup> Patrz „Nasze Zdroje“ Nr. II. i III. z r. b.

go honorować albo miesięcznie albo od prac poszczególnych — w każdym razie chodzi o to, by każdy zakład pozostawał stale pod nadzorem (i w ścisłym kontakcie) jednego, jakiegoś wybitnego artysty, któryby mógł mieszkać gdzieindziej, a tylko dojeżdżać w razie potrzeby do zdrojowiska.

Artysty tego rzeczą byłoby dbać o harmonijne ze-strojenie natury, ogrodnictwa z architekturą, o poszczególne budynki i ich wnętrza. Więc o całość i szczegóły.

Praca regulacyjna zależna jest w pierwszym rzędzie od terenu stosunków hydrograficznych i roślinnych. Praca artysty na terenie równym, bezwodnym i bezleśnym jest o wiele trudniejsza niż na nierównym, lesistym, mającym rzekę lub staw. Pierwszym postulatem w układaniu całości jest łatwość orientacji. Z tego względu dobrem, choć nie koniecznym, jest scentralizowanie wszystkich urządzeń zdrojowych, jak łazienek, sali gimnastycznej, poczty, kramów, domu zdrojowego i t. d. koło źródła — a jeśli chodzi o jakieś letnisko bez wód mineralnych, w najdogodniejszym miejscu. Domki mieszkalne mogą i nawet powinny stać w pewnej odległości od centrum. Jednak, jak powiedzieliśmy, nie jest to konieczne, lecz w takim razie musi się znaleźć inny system orientacyjny, jak np. droga lub widoczne, kształtami i barwą odrębne, charakterystyczne dachy czy wieżyczki. Zazwyczaj orientacja jest łatwą, zwłaszcza jak długo miejscowość ma nie wiele zabudowań. Lecz przy większej ich ilości, zwłaszcza jeśli są do siebie podobne, co, jak dziś, zbyt często się trafia, orientacja jest utrudniona i pomyłka, szczególnie z początku, częsta; przedewszystkiem zaś, jeśli miejscowość ukryta jest w lesie a na równym terenie. Dlatego rozstajne ścieżki opatrzone być powinny w jakiś bardzo charakterystyczny, na każdym rozstaju zupełnie odmienny, przedmiot.

Dokoła źródła z natury rzeczy musi być obszerniejszy plac, posiadający wiele ławek; jeśli ten plac nie jest zarośnięty drzewami (które są bardzo pożądane), dobrze jest, jeśli wzdłuż lub dokoła niego będzie się ciągnąć cienista altana. Dogodnym będzie, jeśli w tym miejscu znajdzie się też kram i poczta, opodal łazienki i sala gimnastyczna oraz czytelnia a przede-wszystkiem biuro zarządu i lekarza; wówczas przyszedłszy tu łatwo będzie można załatwić wszystkie sprawy; wypić wodę, zamówić kąpiel, wypożyczyć książkę, posłać list, porobić sprawunki, zasięgnąć informacji w zarządzie i t. d. oraz zobaczyć znajomych, poczem uczyniwszy kilkanaście kroków być znów poza obrębem zabudowań, dajmy na to w lesie na przechadzce. Nie jest dobrze, jeśli miejscowość zdrojowa ma prócz tego placu jeszcze ulice, po których obu stronach wznosiłyby się domy. Droga jest konieczną, ale nie zabudowaną, oprócz niej zaś tylko ścieżki; wille powinny się wznosić luźnie, nie tworzyć ulic. Place być mogą, ale niech to będą łąki trawiaste lub łączki kwietne. A domy powinny stać zupełnie wśród drzew lasu lub na łączkach. Restauracja ma się znajdować również nieco poza obrębem centrum, choć niedaleko od niego. Tem bardziej oddalonym od centrum powinien być kościół. Lecz nawet poszczególne budynki zdrojowiska mogą być od siebie oddzielone małymi kępami drzew, które je zasłaniać będą jedne przed drugimi.

Ten system prowadzi nas do układu pół-centralnego, w którym budynki zakładowe wyciągają się wzdłuż. Nawet, jeśli okolica jest bezleśna, dobrze jest, gdy nie tworzy dosłownie ulic, lecz domy rozrzuca i umieszcza wpośród ogródków, gdzie każdy ma dla siebie wiele przestrzeni i powietrza. Wówczas, co prawda, układ całości jest trudniejszy, bo nie ginie ich widok wśród drzew. Lecz jest to w każdym



Sanatorium Dra Dłuskiego w Zakopanem. Freski i witraż w sali teatralnej, pomystu J. Rembowskiego.

wypadku sprawą odmiennego rozwiązania przez artystę. Z pomnikami i rzeźbami trzeba być ostrożnym — lepiej ich nie stawiać, niż stawiać tanie a pospolite i w lichym materiale. W prowadzeniu ścieżek trzeba unikać krętych linii, inaczej aranżować park liściasty, inaczej szpilkowy, dbać bardzo o formy płotów i ich kolor, jak również o kolor domów, altan, ławek, o formę i barwę napisów, tablic i t. d. Wjazd w granice zakładu powinien być zaznaczony luźnie stojącą piękną bramą a w odpowiednich miejscach umieszczone maszty na chorągwie itd.

Nie jest to zgodne z duchem zdrojowiska, jeśli domy, wille i hotele są więcej niż jednopiętrowe. Materiał dla nich najłagodniejszy to drzewo. Ich niskość i materiał zbliżają je do starych domów małomiasteczkowych polskich i dlatego też nasze zdrojowiska mogłyby się stać rozsądnymi polskiego stylu w architekturze. Zapewne się nie pomylimy twierdząc, że styl polski w budownictwie albo wyjdzie z małych miasteczek i uzdrowisk, albo wcale się nie rozwinie z pozostałemu nam przez przeszłość materiału. Niechaj zarządy zdrojowisk sprowadzą sobie dzieła Mokłowskiego, Matlakowskiego, Glogera, niechaj zobaczą Matejkowskie rysunki domów ze spalonego Wiśnicza, niechaj na tej podstawie zorientują się, co znaczy polski styl w architekturze drewnianej i niech się potem zwrócą do młodych architektów o projekty, a uzdrowiska nasze staną się wkrótce czemś tak dla wszystkich pięknym i ciekawym a tak dla nas drogim i miłym, że dziesięć kroć zwiększy się frekwencja publiczności do naszych zdrojowisk — jeśli naturalnie przytem i wszystkie inne postulaty, jakie mamy do uzdrowisk, będą spełnione: wygoda, dobra kuchnia itd.

(D. n.)

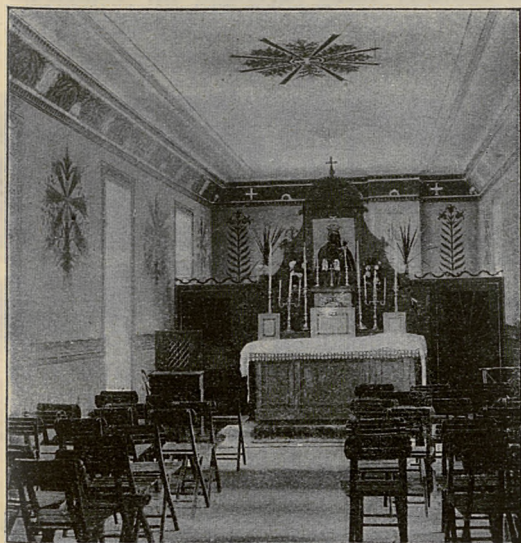
## Przegląd zdrojowisk.

### KRYNICA.

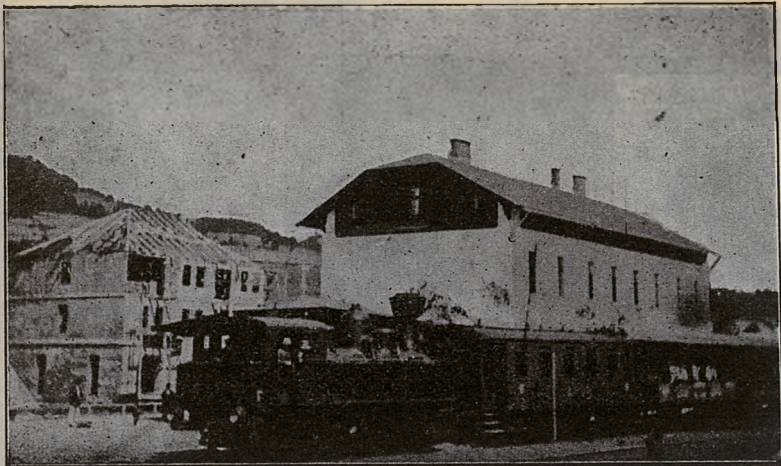
„Niemasz złej drogi do mojej niebogi“, mówią sobie nasi goście i przybywają do Krynicy nie czekając otwarcia kolei, dorożkami z Muszyny i cierpliwie znosząc wstręty dorożkarzy, wyczekujących ostatnie już dni swego konającego przedsięwzięcia. Nie wstrzymało też gości nawet zimno dni ostatnich przy slocie, która w swej zapamiętałości przypomniawszy sobie zimą, zaczęła pewnego dnia prosić jakimś mokrym białym siekańcem, *recte* śniegiem i to tak, że woda w rowach i kałużach ścieła się lodem, przyczem zmarzły liście na lipach i pospadały kwiaty z drzew. Zatarły to przykre wrażenie szybko następne coraz pogodniejsze i słoneczniejsze dni, tak że obecnie przedstawia się Krynica uroczą w blaskach wiosennej pogody.

Cała uwaga „deptaku“ skupia się około źródła głównego, gdzie ku końcowi zmierzają opisane wam w Nrze 4-ym ulepszenia, przejmujące otuchą tak kuracjuszków jak i właścicieli will.

Z równym napięciem oczekują wszyscy zapowiadane co chwilę na dalszy dzień otwarcia kolei, chętnie już rezygnując z „uroczystości“ z niem związanej, która „z powodów od



Sanatorium Dra Dłuskiego w Zakopanem. Kaplica.



Krynica. Pierwsza szutrówka przed dworcem kolejowym.

dyrekcyi niezależnych“ zamknie się w ramach jak najskromniejszych.

Nie mniej uwaga ogólna zwraca się za każdym silniejszym gwizdem szutrówki w stronę dworca kolejowego, skąd właśnie przesyłam Wam epokowy dla Krynicy obrazek pociągu z szutrówką, wjeżdżającego na stację w Krynicy. Doskonały to pendant do ilustracji z Nru 4, przedstawiającej ostatni odjazd poczty dylizansowej z Krynicy w r. 1878. Jak zaś wielka jest ta „gorączka“ kolejowa dowodzi fakt przedwczesnej sprzedaży dwu paniom biletów z Krakowa do Krynicy, zaś trzeciej wydano już taki sam bilet w Tarnowie. Równe uciechu było rozczarowanie w Muszynie. W braku innych ważniejszych nowości musi wystarczyć i ta, że zakład fotograficzny wydzierżawił zarząd po pani Olmie p. Jabłońskiemu, co oczywiście nie przeszkodzi powszechnemu uznaniem cieszącej się pani Olmie założyć drugi zakład własny na jednym z przystępnych placów, wydzierżawionym jej na 3 lata.

I jeszcze coś zdradzę. Jesteśmy w przededniu jubileuszu. Czyjego i jakiego?

„Zobaczymy“ — powiedział ślepy.

M. C.

### TRUSKAWIEC.

Mimo zimna, niepogody i ślot, panujących obecnie w całym kraju, ruch gości u nas wcale nie ustępuje pod względem frekwencji ruchowi zesłorocznemu. Do dnia dzisiejszego zameldowało się już osób 260. Wśród nich wykazuje księga meldunkowa nazwiska JE. hr. Kaźmierzowej Badeniowej (willa Switezianka), z hr. Fredrów Pawłowej Tyszkowskiej (pensjonat Janina), marszałka Feliksa Sozańkiego z Kornatowic (willa Sarjusz), kilkunastu osób z Królestwa i t. d.

Jakby w przeczuciu niepodody, tudzież na skutek propagandy Kraj. Związku zdrojowisk w kierunku wcześniejszego rozpoczęcia sezonu w roku bieżącym, pozaprowadzał Zarząd tutejszy w kabinach kąpielowych głównego budynku łaźniennego piece, tak, że mimo nieco za chłodnej ciepłoty powietrza na dworze (12° C.), kuracjusze bez jakiegokolwiek obawy o ujemne skutki, mogą stosować przepisane im kąpiele lecznicze o każdej porze dnia. — Inaczej było niestety w latach ubiegłych. To też ilość kąpieł mineralnych wydawanych obecnie u nas codziennie jest wprost imponującą, wynosiła bowiem np. w dniu wczorajszym poważną cyfrę 241.

Ruch towarzyski skupia się w »Klubie truskawickim«, stowarzyszeniu, mającym za cel inicjonowanie wszelakiego rodzaju wspólnych rozrywek, — jak wycieczek zbiorowych, festynów, obchodów, reunionów, koncertów, przedstawień teatralnych i t. p. — dla swych członków, którymi są naturalnie zjeżdżający tu kuracjusze. Za 2 korony wkładki przez sezon, otrzymuje członek Klubu prawo bezpłatnego korzystania z czytelnicy, zaopatrzonej w około 30 pism codziennych tak krajowych, jak z obydwu zaborów, tudzież w liczne pisma periodyczne ilustrowane, zarówno nasze, jak i zagraniczne. Do dnia dzisiejszego liczy klub ten już 40 członków.

Odbyte w dniu wczorajszym walne zebranie dokonało wyboru nowego Zarządu klubowego na sezon tegoroczny w składzie następującym: prezesem został lekarz tutejszy Dr. Praszil, wiceprezesem dyrektor gimn. Szafran z Sambora, sekretarzem p. Bieniasz

z Krakowa, skarbnikiem zarządca tutejszy Kierski, gospodarzem inspektor szkolny z Przemyśla Relinger; do Zarządu weszli nadto dwaj lekarze truskawieccy Gerus i Pelczar, tudzież poczmistrz tutejszy Wolański (prezes truskawieckiej czytelnicy T. S. L.).

Na wniosek Dra Praschila uchwalono utworzyć obok Wydziału Klubu — nadto »sekcję pań«, celem ożywienia ruchu towarzyskiego. Zgodnie z projektem wnioskodawcy do sekcji tej uchwalono uprosić panie: Drową Sieradzką, Drową Gerusową i żonę tutejszego burmistrza p. Adamową Korczakową. Uzupełniony w ten sposób nowymi siłami wydział Klubu pozwala rokować, że zarówno życie towarzyskie w Truskawcu, jakoteż i ruch w kierunku inaugurowania wszelkich rozrywek wśród kuracjuszków — w roku bieżącym odniesie rekord w stosunku do lat ubiegłych.

Sprzedaż zdrojowiska w toku — do dnia dzisiejszego jednak sprawa nie załatwiona jeszcze definitywnie, w dniach najbliższych prawdopodobnie rozstrzygnięta zostanie, o czym nie omieszkam donieść, Vox populi głosi, że zmiana właściciela wyjdzie zdrojowisku na pożytek. *Qui vivra, verra.* Espe.

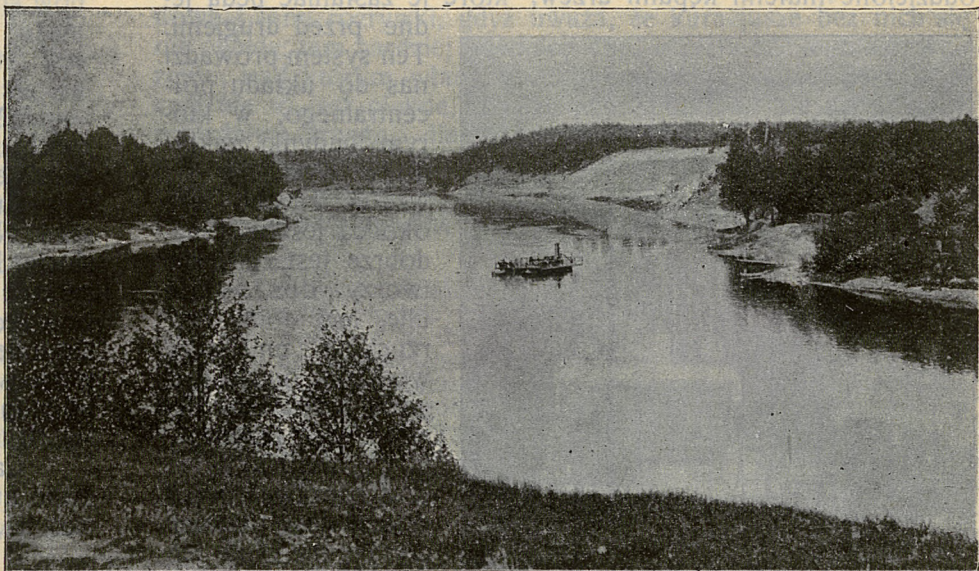
### DRUSKIENIKI.

Sezon nasz otwarliśmy w tym roku o dziesięć dni wcześniej niż zawsze dotychczas i nie doznaliśmy zawodu, gdyż w pierwszych zaraz pięciu dniach przybyło jak na tak wczesną na Litwie porę, wcale dosyć osób. To też korzystne to doświadczenie zastosuje zarząd tego roku próbnie także w kierunku przedłużenia sezonu o jakie dwa tygodnie ku jesieni, zwykle u nas tak pięknej. W ten sposób uzyskamy wogóle dłuższy o 3 tygodnie sezon kąpielowy, co z latami ustali się z korzyścią dla zarządu w kierunku możliwości większych wkładów inwestycyjnych z większych dochodów — a także z korzyścią dla publiczności, szczególnie, tej uboższej, dzięki niższemu cenom w sezonie pierwszym i trzecim o 20 prc.

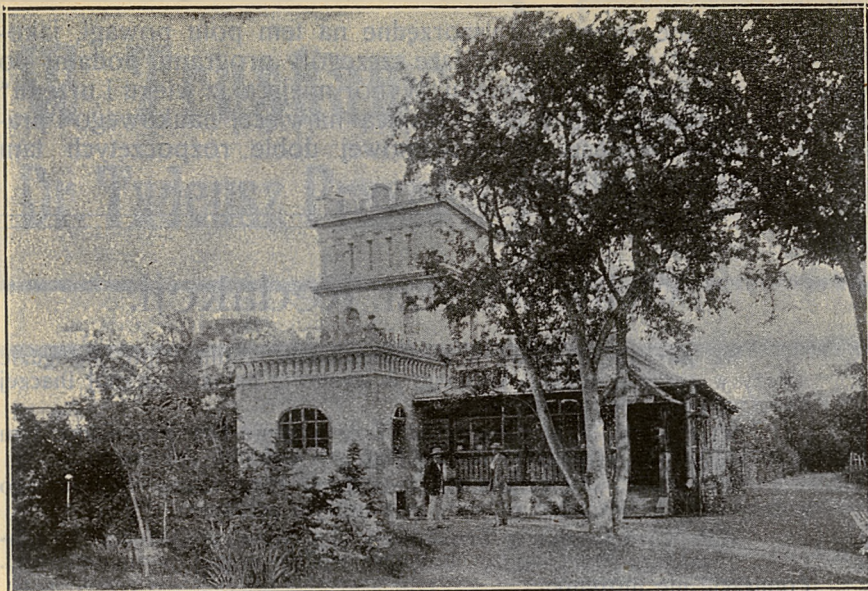
Główne usiłowania skierował Zarząd obecnie około sprawy wodociągów, kanalizacji i zaprowadzenia tramwaju elektrycznego między Grodnem a Druskienikami. Dotychczasowe bowiem połączenie między najbliższą nam stacją drogi żelaznej petersburskiej, Porzeczem a Druskienikami, ma mimo doskonałej zresztą komunikacji samochodowej tę dla publiczności niedogodność, iż musi się na tej drodze przesiadać z pociągu do pociągu, na co nie będzie narażona w drodze do Grodna.

Tramwajowe połączenie Druskienik z Grodnem będzie miało jeszcze tę korzyść, że ułatwi nie tylko publiczności z Grodna ale i z Białegostoku korzystanie z Druskienik jako letniska na czas feryj szkolnych. Droga proponowanego tramwaju elektrycznego prowadzić będzie przez ogromne dziewicze bory, co niezawodnie wpłynie na wytworzenie się przyszłej linii nowych, pięknych letnisk. Przedsiębiorstwo budowy tej linii tramwajowej podejmują Briamskie zakłady. Miasto Druskieniki wypuszcza na ten cel obligacje na 500.000 rubli, tak że jesteśmy bliscy urzeczywistnienia tego wielkiego przedsięwzięcia, które Druskienikom da nowy rozmach do szybkiego dalszego rozwoju.

Ze stratę nieodżałowanego prezesa Twa akcyjnego Druskienik ś. p. Montwiłła odczuwamy bardzo, nie ma dwóch zdań. Lecz nie brak w Towarzystwie dzielnych sił, które poprowadzą dzieło dalej szczególnie przy tej żywiołowej już ekspansji, jaką



Druskieniki. Brzegi Niemna.



Druskieniki. Stylowa willa.

zdrojowisko nasze odznacza od kilku lat ostatnich dzięki tak samo nieustającym przez zimę nawet pracom Zarządu jakoteż dzięki niesłabnącemu przyływowi kapitału inwestycyjnego przedsiębiorców prywatnych.

Dobłą wróżbą rozpoczętego sezonu jest przepiękna pogoda, której blaski zlewają się z balsamicznymi wycieczkami lasów szpilkowych i kwitnących sadów w jakąś dziwnie ożywczą, promienną, rozkoszną atmosferę. T. L.

#### BIRSZTANY (na Litwie).

Żal, żal doprawdy, że to tak uroczo położone litewskie zdrojowisko nie może się wydostać ze swego zacofania na jakąś lepszą drogę rozwoju. Od lat już kilku, kiedy to personal zarządu wraz z lekarzem zakładowym wypowiedzieć musiał posłuszeństwo właścicielce zdrojowiska, p. Müllerowej z powodu zupełnej jej niedbałości, od tego czasu wyłuskowały się Birsztany ze sfery naszych zdrojowisk i zsuwają się samopas po linii pochyłej do zupełnej ruiny. Co prawda szeroko rozpisywały się gazety niedawno, iż zakupuje je Towarzystwo ze Spiridonowem i baronem Korffem na czele, że dzięki wkładom wielkich kapitałów dokonane tam będą zasadnicze inwestycje i ulepszenia. Lecz wkrótce zgasł ten ogień słomianych nadziei i wszystko pozostaje nadal po dawnemu, gdyż w rękach teje samej właścicielki Müllerowej i pod jej dewastacyjnym „kierownictwem“. A przecież Birsztany godne innego losu. Może on się okaże dla nich łaskawszym, gdy dzisiejsza właścicielka dalszym zaniedbaniem zdeprecjonuje je do reszty, z czego skorzysta jaki rządny i porządny nowonabywca. K. R.

**Zmiana adresu.** *Biuro redakcji i Administracji „Naszych Zdrojów“ jakoteż Zarząd kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk mieści się obecnie we Lwowie przy ul. Czarnieckiego Nr. 6, od frontu, na parterze, gdzie również w najbliższej przyszłości urządzony będzie Główny skład i sprzedaż krajowych wód mineralnych. — W biurze Związku zasięgać też można wszelkich informacji, dotyczących się zdrojowisk, letnisk i zakładów leczniczych.*

## Wiadomości bieżące.

Do wszystkich P. T. Zarządów zdrojowisk tak w kraju jak i za kordonem zanosimy prośbę o łaskawe przysyłanie pod adresem Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk (Lwów, Czarnieckiego 6) każdorazowej listy gości, tak jak to czynią zarządy zdrojowisk zagranicznych. Materiał ten wyzyskany będzie w cotygodniowych zestawieniach z sezonowego ruchu gości poszczególnych zdrojowisk i uzdrowisk jakoteż w przygotowanym na tej podstawie memorjale do Wys. Sejmu odnośnie do najżywoźniejszych potrzeb naszego zdrojownictwa.

W ten sposób pragnie Związek z roku na rok stale prowadzić statystykę naszego ruchu kąpielowego w przeciwstawieniu do polskiego emigracyjnego do „badów“, do czego posłużą nadsyłane nam i stamtąd listy gości.

O spis lekarzy zdrojowych zwracamy się z prośbą do Szan. Zarządów, ile że wykazy podane w kilku kalendarzowych wydawnictwach lekarskich są zgoła niedokładne. Tak n. p. w tegorocznym kalendarzu lek. krakowskim wymieniono kilku nieboszczyków, natomiast opuszczono nazwiska nawet wybitniejszych lekarzy zdrojowych. Sprostonanie takich błędów jest koniecznym tak dla zdrojowisk jak i praktykujących w nich lekarzy. Dlatego też prosimy Szan. Zarządy wszystkich polskich zdrojowisk o jak najrychlejsze nadesłanie nam spisu lekarzy w danym zdrojowisku ordynujących w tym sezonie, gdyż radzibyśmy dla informacji szerokiej kół publiczności kilkakrotnie wśród sezonu zamieścić taki ogólny wykaz na łamach „Naszych Zdrojów“.

Zależy nam również na podaniu wykazu *lekarzy polskich ordynujących w zdrojowiskach zagranicznych*. W tym celu raczą dotyczący koledy łaskawie przysłać nam swe dokładne adresy na pocztówkach.

Nie wątpimy, że w ten sposób potrafimy w krótkim czasie ogłosić dokładny wykaz lekarzy polskich ordynujących w zdrojowiskach krajowych i zagranicznych.

**JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński**, razem z szefem sekcji w Ministerstwie rolnictwa br. Bubną i radcą dworu Drem Merunowiczem, bawił b. m. w Krynicy, gdzie zwiedził nowe urządzenie, tamże przeprowadzone lub będące w toku wykonania.

**Sankcja monarsza dla gminy Krynica-Zdrój.** Ze sfer kompetentnych dochodzą nas wieści, iż upragnione od tak dawna zatwierdzenie przez cesarza uchwały sejmowej, wydzielającej z dotychczasowej Krynickiej odrębnej gminy, „Krynica-Zdrój“, nastąpi już w najbliższych dniach.

Fakt ten wpłynie niezmiernie dodatnio na dalsze losy usamowolnionej Krynicy, ile że decydować będą w jej samostnym zarządzie jakoteż przedsięwzięciach nie ciemni włościannie, ale oświeceni obywatele zdrojowiska, specjalnie interesowani w jego rozwoju z tytułu nakładu zawodowej swej pracy i kapitału w przedsiębiorstwa zdrojowe.

**Krajowa kolej lokalna Muszyna-Krynica.** Kolej lokalna z Muszyny do Krynicy otwarta została w poniedziałek 29. bm. dla ruchu osobowego i towarowego. Zwyczajny bilet jazdy z Muszyny do Krynicy albo odwrotnie kosztuje w III kl. 1 k., a w II kl. 1 k. 50 gr., bilet powrotny III kl. 1 k. 30 gr.; II kl. 1 k. 90 gr.

Oprócz tego zaprowadzono bilety sezonowe po cenie 20 k. dla III klasy, a 30 k. dla II klasy, które upoważniają do dowolnej ilości jazd na całym szlaku przez przeciąg 6-ciu tygodni. Jeżeli więc właściciel lub właścicielka tego biletu sezonowego tylko raz na dzień z niego korzysta, to podróż ta kosztuje przeciętnie zaledwie 11 gr.

Bilety sezonowe ułatwią gościom kąpielowym zamieszkałym w Krynicy wycieczki do Muszyny (kąpiel w Popradzie) i umożliwią mniej zamożnym kuracjom kurację w Krynicy przy zamieszaniu w tańszej o wiele Muszynie.

Taryfa towarowa na kolei lokalnej Muszyna-Krynica, ničem się nie różni od takiejże taryfy na kolei państwowej.

**Pamiętnik I Zjazdu przemysłowo-balneologicznego** polecamy gorąco wszystkim, w jakiegokolwiek mierze interesowanym w zdrojownictwie. Książka ta niewielka (a tania), powinna się znajdować w każdym Zarządzie zdrojowym, u każdego lekarza, w każdym hotelu, pensjonacie, willi, w każdej zdrojowej wypożyczalni książek, w każdej księgarni. W przejrzystym układzie następujących po sobie referatów omawia ona wszystkie potrzeby, wyczerpuje wszystkie zagadnienia naszych zdrojowisk i uzdrowisk a przedstawiając szczerze i prawdziwie dobre i złe ich strony, wskazuje sposoby poprawy, postępu, a więc radzi jak najlepszy przyjaciel, uczy jak najświetlejszy nauczyciel.

A że zapas tego wydania już nie duży, przeto radzimy wczesnie zgłaszać się do Związku (Lwów Czarnieckiego 6) o ten cenny „Pamiętnik“, zanim zapas jego będzie wyczerpany.

Wzbogaca go nadto mapa polskich zdrojowisk, ustawa zdrojowa z 1908 i Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa, dotyczące najmu mieszkań w Truskawcu.

Artykuł w sprawie podwójnie zwiększonej wydajności głównego źródła w Krynicy, zamieścimy dopiero w Nrze następnym, dzięki dodatkowemu rozszerzeniu jego ram cennym materiałem naukowym, łaskawie na ten cel udzielonym przez radcę dworu p. Ingardena, jako właściwego twórcę projektu rekonstrukcji źródła i obniżenia jego przeważu o 25 ctm.

Na liczne zapytania w sprawach, podnoszonych w artykule p. t.: „Sztuka w zdrojowiskach i letniskach“, zwracamy interesowanych po bliższe informacje do autorów samych, t. j. do znanego zaszczytnie artysty malarza i historyka sztuki p. Marjana Olszewskiego, jakoteż do p. Augusta Teodorowicza, dyrektora Zakładu kąpielowego w Niemirowie, którym to obu redakcja na tem miejscu serdecznie wyraża podziękowanie za artykuł tak na czasie i tak dopełniający całości potrzeb naszego zdrojownictwa, omówionych na I Zjeździe przemysłowo-zdrojowym we Lwowie.

Liczba gości w Zakopanem od d. 1. stycznia b. r. wynosiła w d. 22. maja 2602 osoby, zatem o 389 osób więcej, niż w tym samym czasie r. z. Dobrze to wróży na dalszy sezon.

Wystawa balneologiczna w Krakowie urządzona będzie przez Two balneologiczne w czasie Zjazdu polskich lekarzy i przyrodników samodzielnie lub w połączeniu z wystawami aptekarską i mineralogiczną, zaś stanowczo po za „wystawą higieniczną“, urządzoną przez przedsiębiorcę prywatnego a obejmującą wystawców obcych, nie polskich.

Sprawa była na porządku dziennym Walnego Zebrania Twa baln. w dn. 5. bm. odbytego; sprawozdanie rocznej działalności Twa nie zaznacza w zakresie naukowym żadnego dobrotku ani też wyniku rozpisanego przed kilku laty konkursu na pracę naukową; zaznacza natomiast interwencje Zarządu w sprawach komunikacyjno-ekonomicznych i sanitarnych.

Do Wydziału wybrani zostali Jan hr. Potocki, Drowie Lang, Wąsowicz, Pelczar i Aronsohn.

Związkowy Zjazd zdrojowy w Krynicy. W myśl wskazań I. Zjazdu przemysłowo-balneologicznego jakoteż uchwały Zarządu Związku, odbędzie się tegoroczny Zjazd zdrojowy w drugiej połowie września w Krynicy. Na interesujący jego program złożą się nader ciekawe zagadnienia z dziedziny zdrojownictwa,

opracowane przez pierwszorzędne na tem polu powagi, jakoteż pokazy praktyczne. Bliższe szczegóły programu podamy po jego zupełnem opracowaniu. Wybór miejsca „z wieku i urzędu“ padł na Krynice, jako następczą najwięcej naukowego i praktycznego interesu w przełomowej dobie rozpoczętych tam większych inwestycji.

## Odpowiedzi Redakcji.

**Sz. Zarząd zdrojowy w Druskienikach.** Odnieśliśmy się gdzie należy w sprawie udziału Waszego w wystawie balneologicznej Inaczej zapośredniczyć nie możemy.

**WP. Pani K. T. w Przemyślu.** Trzy ostatnie Nry wysłaliśmy. Nru X. z r. 1910 nie posiadamy już po jego wyczerpaniu zupełnem.

**WP. R. H. w Ciecchocinku.** I owszem, choć mamy tam stałego korespondenta. Przysłać prosimy pod nowym adresem.

**WP. Kuracjuszka w Truskawcu.** To chyba wyjątkowo się zdarzyło. Pisaliśmy gdzie należy. Radzimy trochę więcej wyrozumiałości. Pomieścić nie możemy.

**WPna Wanda G. w Zakopanem.** Wolimy prozę. Feljton musi być w sobie zamknięty, na jeden Nr.

**WP. G. R. w Gródku Jagiel.** Wysłaliśmy po otrzymaniu planu z rozkładem pokoi. Biuro Związku będzie otwarte i w niedziele.

**WP. Dr. J. S. we Lwowie.** Prawdopodobnie już w lipcu.

**WP. Helena A. w Rabce.** Różnica mała. Szkoda kosztów na przynosiny. Po dwu tygodniach sama Pani to uzna.

**WP. Janina F. w Warszawie.** Najlepiej pociągiem wychodzącym z Warszawy o godz. 2 m 20 popoł. gdyż ma połączenie wprost z Krynica. Mieszkanie żądane zamówiliśmy.

**WP. Marja St. w Krynicy.** O humor nie trudno, nawet o ilustrowany. Przekonają o tem dalsze Nry.

**WP. F. w Delatynie.** Dziękujemy. Skorzystaliśmy.

**Treść Nru 5:** Odezwa Krajow. Związku zdrojowisk i uzdrowisk. — Uwagi do pierwszego sezonu. — Projekt nowej statystyki zdrojowisk i uzdrowisk. — Sanatorium dla chorych piersiowych Dra Dłuskiego w Zakopanem. — Wody mineralne sztuczne a rodzime. — Sztuka w zdrojowiskach i letniskach. — Przegląd zdrojowisk (Krynica, Truskawiec, Druskieniki, Birsztany). — Wiadomości bieżące. — Odpowiedzi Redakcji. — 9 ilustracji. — Ogłoszenia.

**Dr. Andrzej Krysiński**

Z WARSZAWY

ord. będzie jako lekarz zakł. w POŁĄDZE.

B. asystent Kliniki chor. wewn. Un. Jag.

**Dr. Kazimierz Flis**

ordynuje w chorobach wewnętrznych  
specjalnie żołądkowych i kiszkiowych

Kraków, ul. Łobzowska 4.

**Doc. Uniw. Dr. Szumowski**

lek. zakł.,

ordyn. przez lato w Szczawnicy.

**Dr. Zdzisław Szczepański**

lekarz kierujący zakładem leczniczym  
„Sonnenhof“ w Gries-Bozen (Tyrol)

ordynuje przez sezon letni

w Marienbadzie

ARCO (TYROL) WILLA GERMANIA  
ordynuje przez sezon zimowy

**DR. K. WŁYŃSKI.**

**Dr. J. Maciejewski**

kierownik i właściciel

Sanatorium „Quo vadis“

ordynuje

w Kissingen, Ludwigstr. 16.

Zakład otwarty od maja do października.  
Prospekty i wyjaśnienia bezpłatnie.

**DR. LEON KROPF**

ordynuje jak lat poprzednich  
zimą i latem

w Karlsbadzie

Kreuzstrasse „Rubin“.

**Dr. Stanisław Konwerski**

z Warszawy

lekarz zakł. w DRUSKIENNIKACH  
Ord. tamże w sezonie w „Parku Zdrojowym“.

**Dr. Józef Zeitner**

ordynuje

w Franzensbadzie

Willa „Stadt Paris“.

**Dr. STANISŁAW PRZYBYLSKI**

b. Asyst. klin. chir. i położ.-gin. Un. Jag. w Krakowie  
ordynuje podczas sezonu w Franzensbadzie  
Palast-Hotel, wejście od Kirchenstr.

LEKARZ ZAKŁADOWY

**Dr. Kazimierz Gerus**

ordynuje jak dawniej

**W TRUSKAWCU**

OD MAJA DO KOŃCA WRZEŚNIA

FRANCENSBAD

**Dr. Steinsberg Leopold**

ordynuje we własnym zakładzie leczniczym  
(willa Dra Steinsberga).

**Dr. Jan Herlinger**

ordynuje

Villa „Ausiona“ w Lovranie (k. Abazji).

**Dr. S. SKOWROŃSKI z Warszawy**

ORDYNUJE W POŁĄDZE

(Zakład gimnastyczno - leczniczy).





**W Truskawcu**

**Dr. Tadeusz Praszil**

**Dr. Tokarski**

dyr. zakł. ordynuje w Nałęczowie.

**Dr. Franciszek Eichhorn**

ordynuje w MARJENBADZIE.

**Dr. Steinsberg**

**Franzensbad**

## Wycieczki towarzyskie do Włoch

celem zwiedzenia wystaw jubileuszowych w Rzymie, Turynie i Florencji.

Znana już dobrze naszym czytelnikom, z naszych „Dodatków turystycznych“ firma:

**Pierwsze galicyjskie przedsiębiorstwo dla podróży i transportu, spółka z ogr. poręką, we Lwowie, Kościuszki 7,**

znadza w czasie od 4. do 23. lipca br. wycieczkę towarzyską celem zwiedzenia wystaw jubileuszowych w Rzymie, Turynie i Florencji, przy której to sposobności uczestnicy wycieczki zwiedzą także i kilka innych łatwiej dostępnych miejscowości jak Budapeszt, Fiumę, Abację, Neapol. Pizę, Medjolan i Wenecję.

Do odnośnego, z tego tytułu przysłanego nam cyrkularza, załączono program tak bogaty i obszerny, że koszt całej wycieczki obliczony na 700 K, przedstawia się rzeczywiście wcale niewygórowany, zwłaszcza że wycieczce przysługuje na kolejach austri-

jacko-węgierskich II klasa, zaś na statkach i kolejach włoskich I klasa, ponadto otrzymują uczestnicy bardzo wybredne umieszczenie i całe utrzymanie w znanych pierwszorzędnym hotelach, a rzeczony przedsiębiorstwo opłaca także wszelkie dalsze koszty: jak wstępy przy zwiedzaniach, wycieczki, powozy, gondole, ba nawet napiwki.

Podając zawczasu ów cyrkularz, jakoteż i program tej pięknej wycieczki naszym czytelnikom do wiadomości, musimy temu nowemu lwowskiemu przedsiębiorstwu za jego ruchliwość i staranność wyrazić należne uznanie i liczymy, że publiczność nasza, tak chętnie podróżująca, z wycieczki tej jaknajliczniej korzystać zechce, zwłaszcza że wycieczka ta tak pod względem rozrywki, przyjemności i zabawy, jakoteż i nauki, każdemu z uczestników z pewnością w trwałej i miłej pozostanie pamięci.

## PROGRAM

### wycieczki towarzyskiej do Włoch.

**Wtorek 4. lipca.** Zgromadzenie uczestników na peronie głównego dworca we Lwowie, odjazd o 6.50 wieczór.

**Środa 5. lipca.** Przyjazd do Budapesztu, gdzie nocleg i zwiedzenie najważniejszych osobliwości miasta. Po półtoradniowy pobycie nastąpi

**w piątek 7. lipca** przyjazd do Fiume, skąd po całodzienną wycieczkę do Abacji, wieczorem odjazd parowcem salonowym Ungaro-Kroata a

**w sobotę 8. lipca** rano przyjazd do Ancony. Skąd dalsza podróż do Rzymu, gdzie uczestnikom przez prawie 4 dni daną będzie sposobność nietylko zwiedzenia wystawy, ale i poznania wszystkich osobliwości wiecznego miasta.

**Środa 12. lipca.** Dalsza podróż do Neapolu, skąd po zwiedzeniu miasta i noclegu, wycieczka do Pompei i na Wezuwiusz.

**Piątek 14. lipca** popołudniu przyjazd do Florencji, gdzie zwiedzenie wystawy i miasta a następnie

**w sobotę 15. lipca** odjazd do Genuy, z wstąpieniem po drodze do Pizy, celem zwiedzenia tej starożytnej miejscowości;

**w niedzielę 16. i w poniedziałek 17. lipca** zatrzyma się wycieczka w Genui;

**we wtorek 18. i środę 19. lipca** zwiedzenie miasta i wystawy w Turynie i 2½ godzinna podróż wieczorem do Medjolanu;

**w czwartek 20. lipca** zwiedzenie Medjolanu a

**w piątek 21. lipca** przyjazd do Wenecji, gdzie po bardzo uprzyjemnionym pobycie nastąpi

**w niedzielę 23. lipca** rano rozwiązanie wycieczki. Powrót do Lwowa przez Fiumę-Budapeszt bez dalszych kosztów, natomiast dopłacają uczestnicy w razie powrotu przez Wiedeń różnicę ceny jazdy między pierwszą a drugą rutą.

**Zgłoszenia przyjmuje codziennie** — I. Biuro podróży i transportów „Globus“; Lwów, Kościuszki 7.

## SŁOWIAŃSKIE ZDROJOWISKO LUHACZOWICE

(Luhačovice) NA MORAWACH

pięknie położone w podkarpackiej okolicy z liczbą 6000 kuracjuszków.  
4 ŹRÓDŁA AKLALICZNO MURJATYCZNE DO PICIA  
WÓD. :: KĄPIELE MINERALNE KWASO-WĘGLOWE  
NATURALNE (JAK W NAUHEIM).

Zakład wodolecznicy. Kąpiele borowinowe. Wziewalnia. (Inhalatorjum). Komora Pneumatyczna. Kąpiele rzeczne słoneczne i powietrzne.

Prospekty darmo i opłatnie przesyła

ZARZĄD ZDROJOWY  
w Luhaczowicach na Morawach.

## Bośnia i Hercegowina

nowe, wielce interesujące dla turystów kraje

Kraj. Zakład zdrojowo-kąpielowy

KOŁO SERAJEWA ILIDŽE

Cieplice siarczane, 57° C, nader zbawienne przy cierpieniach gośćcowych, reumatycznych, nerwicach, krzywicy, schorzeniach, kości i przymiotowych (syphilis). — Specjalnie znakomite skutki w chorobach kobiecych wszelkiego rodzaju, dzięki również znakomitemu elegancko urządzonej kąpielom borowinowym (Borowina roślinna z Lepce). — Kąpiele kwaso-węgłowe. — Zimne kąpiele rzeczne. — Kąpiele słoneczne, zalecane przez piewoszorędne powagi lekarskie, jak: prof. Dr. Chrobak, c. k. Rad. Dworu Prof. Dr. Neumann i Rad. Dworu Prof. Dr. Ernest Ludwig.

Sezon od 15. maja do końca września.

Wspaniałe hotele — Umiarkowane ceny — Komfort — Przepiękne wycieczki górskie — Koleje i dyliżanse we wszelkich kierunkach — Prospekty, wywiady podrózne i turystyczne udziela bezpłatnie  
Dyrekcja Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Illidze.

Jedynе pismo codzienne na kresach zachodnich zaboru  
austriackiego

## „DZIENNIK CIESZYŃSKI“

od Nowego Roku pod redakcją  
Dra JÓZEFA DIEHLA

walczy od lat sześciu z naporem niemieckim i czeskim na Śląsk i zachodnie powiaty Galicji.

„DZIENNIK CIESZYŃSKI“ powinien znajdować się we wszystkich lokalach publicznych w kraju, jako najlepszy informator o wszelkich objawach życia polskiego na kresach.

Przedpłata roczna 14 kor., półroczna 7 kor. 20 hal.,  
świercrocza 3 kor. 70 hal.

Adres Redakcji i Administracji: Cieszyn, ul. Ciężarowa.

Cały rok otwarte

Sanatorium i Zakład wodolecznicy

## KISIELKA

we Lwowie — Telefon 932

Zakład urządzone pod każdym względem  
wzorowo.

Stosuje się wszelkiego rodzaju zabiegi terapii fizycznej i diety. Nie przyjmuje się chorych umysłowo, z gruźlicą i zakaźnie chorych. — Ceny umiarkowane.

Dr. Woytkowski.

## POŁĄGA

Kąpiele morskie ciepłe i zimna nad Bałtykiem.

Las sosnowy. Kurhauz z hotelem (światło elektryczne, kanalizacja, woda ze studni artezyjskiej). Wille. Teatr. Orkiestra. Sezon od 15-go czerwca do 15-go września. Dojazd przez Prusy do Memla żkąd dorozką 1 1/2 godziny. Informacji udziela: Zarząd kąpielowy, Połąga (Polangen) gub. Kurladzka.



Dom zdrojowy.

Poczta Żabie, stacja kolei Worochta.

## ZDRÓJ „BURKUT“

szczawa żelazista jak Krynica i Franzensbad  
Położenie połonne 1013 metrów nad morzem. Pension  
dziennie 5 Kor.

Stacja klimatyczna par excellence dla osób przepracowanych, jak urzędników, księży, literatów.

Otoczenie obszarów lasów świerkowych i połonin.

Kąpiele w Czeremoszu, kąpiele mineralne.

Zabawy, tenis, kręgielnia i t. p.

Prospekty i informacje przesyła Zarząd Zakładu.

## Truskawiec

Zakład zdrojowo-kąpielowy  
ORAZ STACJA KLIMATYCZNA  
WZIEWALNIA SYSTEMU WASSMUTHA.

Ostatnia stacja Drohobycz

Sezon od 15-go maja do 30-go września  
w pierwszym i trzecim o 30 proc. taniej.

Lekarz zakładowy dr. GERUS. — Lekarze wolno praktykujący dr. MINDES, dr. PELCZAR, dr. PRASCHIL  
i dentysta dr. FRIEDLÄNDER.

Położony 405 m. nad poz. m. wśród grzbietów górskich. — Klimat: podgórski, łagodny, suchy bez wiatrów. — Mieszkania: doborowe na wzór zagranicznych z pościelą. — Kąpiele: gazowe, solankowe, słoń-siarczane, borowinowo-żelaziste. — Wody do picia: słone, słono-gorzkie i moczopędne „Naftusia“.

**Wskazania:** Choroby serca, nerek, pęcherza, astma, reumatyzm, gicht, otyłość, hemoroidy syfilis, cierpienia kobiece, kiszki, żołądkowe, kamyki żółciowe, nerkowe i piasek w moczu.

Obszerne broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie

ZARZĄD.

APTEKA POD ŻŁOTĄ GWIAZDĄ

**Piotra Mikolascha**

WE LWOWIE — WYRABIA

**Syrup Sulfogwajakolowy**

SYRUP SULFOGWAJAKOLOWY Z KOLĄ

w`działności zupełnie identyczny z Siroliną firmy Hoffmann La Roche według orzeczenia Komisji Przemysł. Tow. Lekarsk. we Lwowie. **O 50% tańszy od Syrolimy.** Syrup Sulfogwajakolowy koszt. K. 2.00. Syrup Sulfogwajakolowy z Kolą koszt. K. 2.50. Wydaje się tylko na przepis lekarski i poleca

**Wina lecznicze** przez Dr. Karola Mikolascha pierwsze w Austrii w roku 1870 wprowadzone. Wino Chinowe, Chinowo-żelaziste, Kaszarowe, Condurango, Borówkowe, Rumberbarowe, Pepsynowe, Cola, Peptonowe, Malaga, Tokaj stary. :: Cognac najlepszy. :: Zaopatrzone atestami pierwszorzędnych powag lekarskich i naukowych. :: **Główny skład wszystkich specyfików krajowych i zagranicznych.**

**Niemirów**

Zakład kąpielowy   
siarczano-solno-alkaliczny.

KĄPIELE SIARCZANE, BOROWINOWE, RZECZNE, PIASKOWE, SŁONECZNE. ELEKTRYZACJA, MASAZ, NAPARZANIE GORĄCEM POWIETRZEM, INHALACJE. LECZY SIĘ: REUMATYZM, ARTRYTYZM, SKROFULY, CHOROBY SKÓRNE, NERWOWE, KOBIECE.

SUCHE POŁOŻENIE. — ZNAKOMITE LETNISKO, SZPILKOWE LASY, NAJTANSZE MIEJSCE KĄPIELOWE. — STACJA KOLEI JAWORÓW I RAWA RUSKA.

INFORMACJI UDZIELA  
ZARZĄD.

*Nowe Miasto nad Pilicą***Dra Jana Bielińskiego****Zakład przyrodoleczniczy**

*hydropatja, elektryzacja, masaż, gimnastyka,  
picie wód mineralnych, kuchnia djetetyczna.*

*Poczta w miejscu. Samochód z Warszawy, lub koleją Wiedeńską do Skierniewic, ztamtąd pocztą lub powozami przez Rawę.*

**„NASZ KRAJ ILUSTROWANY”**

największy i najtańszy obrazkowy tygodnik polski rozpoczął szósty rok wydawnictwa pod nowym kierownictwem i w nowej szacie.

**„Nasz Kraj Ilustrowany”** wskutek gruntownych zmian w aparacie wydawniczym jest dzisiaj bezsprzecznie najaktualniejszym pismem ilustrowanym, uwzględniającem wszystkie przejawy życia współczesnego w Polsce i zagranicą.

**„Nasz Kraj Ilustrowany”** w każdym numerze daje około 60 ilustracji, dział mód, zagadek szachów, karykatury polityczne i teatralne, pędzla jednego z wybitnych karykaturzystów, sylwetki wybitnych działaczy politycz. i społecznych, kronikę ilustrowaną, wskazówki praktyczne dla gospodyń, humor i satyrę, dwie powieści, stały referat grafologa. Dra Theodorsona i w. i. bardzo ciekawych działów.

**„Nasz Kraj Ilustrowany”** kosztuje tylko 1 Kor. miesięcznie, 3 Kor. kwartalnie, 5 Kor. półrocznie i jest do nabycia we wszystkich trafikach, księgarniach, biurach dzienników i stacjach kolejowych.

Administracja: Lwów, ul. Chorążczyzny 5.

**RYMANÓW-ZDRÓJ**

450 m. n. p. m. w pow. Sanockim, opodal stacji kolejowej Rymanów, własność hr. Jana Potockiego.

Najobfitsza szczawa słono-alkaliczna, jod i brom zawierająca, bogata w cenne składniki mineralne ze zdrojów Tytusa, Celestyny i Kludjji, zastępującej całkowicie wody niemieckie w Kissingen, mianowicie zdroje Rakoczy i Pandur.

Leczenie kąpielami mineralnymi, piciem wód, mięsieniem (massage), gimnastyką zwykłą i ortopedyczną. Prócz zakładowego ordynuje kilku lekarzy.

Nowe wzorowo i z komfortem urządzone łazienki, wygodne pomieszkania. — Trzy sezony: pierwszy od 15 maja do 20 czerwca, drugi od 21 czerwca do 20 sierpnia, trzeci od 21 sierpnia do 30 września. — **Ceny mieszkań i kąpeli w I. i II. sezonie znacznie niższe dla zamieszkujących wille zakładowe.**

Nowości zaprowadzone w sezonie r. 1911: Nowa murowana Kaplica w stylu gotyckim; Cały zakład i wszystkie wille elektrycznie oświetlone. Połączenie między Zakładem kąpielowym a miastem Rymanowem, stacją kolejową i okolicznymi miastami uskuteczniła omnibus automobilowy.

**NOWY HOTEL NARODOWY**

WŁASNOŚĆ DR. STANISŁAWA ADAMSKIEGO

KRAKÓW, UL. POSELSKA L. 22.

Po przejściu na innego właściciela **gruntownie zewnątrz i wewnątrz odrestaurowany.** — Pokoje na parterze i piętrze nowo urządzone, parkiety, światło elektryczne, korytarze ogrzewane. Restauracja, łazienki, telefon i stajnia na miejscu.

Cena pokoi ze światłem i usługą  
od 2 koron i wzwyż.

**Lecznica higieniczna****Dra Parnawskiego**

w Kosowie (za Kołomyją) w Galicji  
stacja kolejowa Zabłotów

otwarta od 1. maja do końca października.

Leczenie wodą, kąpielami powietrznymi, dyetą (szczególnie jarską, owocową), a także postem, gimnastyka, — wskazane w cierpieniach przemiany materji, kobiecych i przy włośności organizmu dla dla przysposobienia do higienicznego życia.

KRAKÓW, ULICA ZYBLIKIEWICZA L. 9  
TELEFON Nr. 1396.

MECHANOLOGICZNY I ORTOPEDYCZNY  
**Zakład Zanderowski**

Oryginalne aparaty Dra Zandera. :: Gimnastyka lecznicza. :: LECZENIE GORĄCEM POWIETRZEM. MIĘSIENIE I ELEKTRYZOWANIE. Własna pracownia gorsetów, sztucznych kończyn, opasek przepukl. i t. d.

**APARAT ROENTGENA**

do prześwietlań i fotografii w celach rozpoznawczych chorób wewn. i chirurg. WSKAZANIA: Garby, skrzywienia kręgosłupa i kończyn, choroby stawów i kości, gościec i dna, otyłość, choroby nerwowe (bezsennność, ból głowy), blednica, choroby serca i naczyń krwionośnych, dusznica, chron. niezbyt płuc niedowład kiszek i t. d.

Dr. ALF. MERZ. Dr. M. STASZEWSKI. Dr. Z. WACHTEL.

Zakład otwarty przez cały rok od 9-1 i od 4-6  
i prowadzony tylko przez lekarzy.

## Willa pod „Zegarem“ w Krynicy

w pięknym położeniu vis a vis łaźni nowo odbudowana o 30-tu pokojach. — Restauracja istniejąca od 45 lat, potrawy przyrządza się na sposób domowy i tylko na świeżym maśle. — Przyjmuje się z całodziennym utrzymaniem lub też wynajmuje się same pokoje (6-?) stosownie do życzenia.

Mieszkania tańsze w I-ym sezonie 30 proc., w III-im 50 proc

## Zakopane Pensjonat „Jerzewo“ Z. Włyńskiej cały rok otwarty

Masło deserowe i kuchenne, znakomitej jakości dostarcza do wszystkich zdrojowisk krajowych i zagranicznych po niskich cenach  
**Spółka mleczarska w Rudkach.**

Stacja i poczta w miejscu.

Największy w Polsce i najpoczytniejszy dziennik



## Słowo Polskie

wychodzi we Lwowie dwa razy dziennie.

Korespondenci w kraju, za kordonem i zagranicą. Co tydzień 16 stron dużej 8-ki dodatku powieściowego.

BEZPOŚREDNIE WCZESNE I OBFITE INFORMACJE.

Jedyny w Galicji dziennik, w którym piszą wszyscy wybitni pisarze polscy. Drukuje nowele, poezje, feljetyony liter. i jednocześnie cztery powieści. Przedpłata Słowa Polskiego wynosi: w Galicji i Austro-Węgrzech z jednokrotną przesyłką pocztową kwartalnie Koron 7.50.

W Królestwie Polskim z wysyłką pod opaską bezpośrednio ze Lwowa kwartalnie Kor. 15. Dogodniej jednak prenumerować na pocztę warszawskiej, która liczy w Warszawie bez odnoszenia do domu kwartalnie Rb. 2.95 kop., z odnoszeniem do domu kwartalnie Rb. 3.25 kop., a z przesyłką z Warszawy na prowincję kwartalnie Rb. 3.45 kop. W Wielkim Księstwie Poznańskim z wysyłką pod opaską bezpośrednio ze Lwowa kwartalnie Kor. 12. Prenumerata kwartalna w urzędach państwowych Rzeszy niemieckiej Mrk. 7.06.

## W KRAKOWIE

przy ulicy Florjańskiej  
I. 30, II. piętro

## UNIWERSALNY ZAKŁAD TECHNICZNO - DENTYSTYCZNY Jana Jaśkiewicza

długoletniego demonstratora-asystenta zakładów dentystycznych w Warszawie, Moskwie, Liverpoolu, Londynie i Berlinie — wykonuje ZĘBY SZTUCZNE na złocie, kauczuku, mostki bez wkładów podniebiennych, korony złote itp. Naprawy odwrotną -pocztą

**P**łyty fotograficzne  
Płynny przybory przyrządy apiery  
Warszawski skład przyborów fotograficznych  
Kraków, Szewska 2.  
Nr. telefonu 1428.

**„PALMA“**  
prawdziwy kauczukowy obcas



ważna zdobycz nowoczesnej higieny!



Hygieniczne przetłuszczone mydła toaletowe — wyrobu

## M. MALINOWSKIEGO

są sporządzone z zastosowaniem najnowszych wskazań nauki  
Cena poczynszy od 60 halerzy  
WYSTRZEGAĆ SIĘ LICZNYCH NAŚLADOWNICTW

**WODOCIĄGI** dla miast gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych, itp. Poszukiwanie, uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łaźniakami itd. **CENTRALNE OGRZEWANIE** wszelkich systemów i wentylacje. Łaźnie, Mechaniczne pralnie, Suszarnie dla bielizny, drzewa i t. p.

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ :

**Inż. LEONARD NITSCH i Ska w Krakowie, ul. Kolejowa 1. 18.**

NAJLEPSZE REFERENCJE Z DOTYCHCZAS WYKONANYCH RORÓT. — KOSZTORYSY BEZPŁATNIE.